

Sygn. akt V CZ 106/06

POSTANOWIENIE

Dnia 4 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku S. I. – M.

przy uczestnictwie T. M., M. S. - Prokuratora

Prokuratury Okręgowej w [...]

o ubezwłasnowolnienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 4 stycznia 2007 r.,

zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 25 sierpnia 2006 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2006 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną wnioskodawczyni S. I.-M., wniesioną od prawomocnego postanowienia tegoż Sądu z dnia 9 marca 2006 r., na tej podstawie, że po odrzuceniu postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2006 r. pierwszej skargi kasacyjnej z powodu jej nieopłacenia, pełnomocnik skarżącej wniósł skargę po raz drugi. W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji podniósł, że zgodnie z art. 398¹ § 1 k.p.c., ocenie dopuszczalności podlegać może tylko jedna skarga kasacyjna, a więc jedynie pierwsza złożona w sprawie, co wyklucza odrębne wniesienie kolejnych skarg. Prawomocne postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej ma ten skutek, że zarówno wnioskodawczyni, jak i Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich nie mają już podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej w zaskarżonym po raz pierwszy zakresie. Druga skarga kasacyjna jest zatem skargą „niedopuszczalną z innych przyczyn” w rozumieniu art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Nadto Sąd drugiej instancji stwierdził, iż druga skarga kasacyjna wniesiona została po terminie, gdyż dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej jest terminem ciągłym. Skoro zatem odpis postanowienia Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem został pierwotnie ustanowionemu pełnomocnikowi dla skarżącej zwolnionej od kosztów sądowych doręczony 11 kwietnia 2006 r., to termin do wniesienia skargi upłynął już 11 czerwca 2006 r. W konsekwencji druga skarga kasacyjna, wniesiona przez kolejno wyznaczonego pełnomocnika z urzędu dnia 21 sierpnia 2006 r., podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. także z powodu upływu terminu do zaskarżenia.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik skarżącej zarzucał obrazę art. 398⁵ § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że skarga została wniesiona po upływie terminu przewidzianego w tym przepisie, a także naruszenie art. 398¹ § 1 k.p.c. poprzez błędne i nieuzasadnione przyjęcie, że skarga kasacyjna wniesiona w dniu 21 sierpnia 2006 r. stanowi drugą, późniejszą skargę kasacyjną. W uzasadnieniu wywodził, że termin do zaskarżenia kasacyjnego biegnie dla pełnomocnika ustanowionego z urzędu od dnia doręczenia temuż pełnomocnikowi odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem, co w przedmiotowej sprawie nastąpiło

dopiero 18 lipca 2006 r. Podnosił także, że po uzupełnieniu braku formalnego w postaci należnej opłaty podstawowej, wniesiona skarga kasacyjna, będąca w istocie tą samą skargą, co uprzednio odrzucona na zasadzie art. 130² § 3 k.p.c., jest pierwszą skargą w sprawie.

Podnosząc powyższe zarzuty, żalący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, uwzględnienie jej wniosków oraz o orzeczenie o kosztach niniejszego postępowania, w tym o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało oddaleniu, jakkolwiek z przyczyny, którą Sąd Apelacyjny uznał za mającą drugorzędne znaczenie. Należy bowiem zauważyć, że zgodnie z art. 398⁵ § 1 k.p.c., skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem stronie skarżącej. Pełnomocnikowi skarżącego nie przysługuje atrybut bycia „stroną skarżącą” w rozumieniu tego przepisu, gdyż zgodnie z art. 86 k.p.c., żaden pełnomocnik procesowy nie działa w imieniu własnym, lecz w imieniu strony, którą reprezentuje. Stronie przypisuje się wszelkie, nawet niekorzystne dla jej interesów, skutki działania czy też zaniechania pełnomocnika (por. postanowienie SN z 22 marca 1999 r., III CKN 76/99, BSN 1999 nr 6, s. 11, Glosa 2000 nr 4, s. 30).

Skoro zatem, jak wynika z akt sprawy, odpis skarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 9 marca 2006 r., oddalającego apelację wnioskodawczyni, został jej prawidłowo doręczony w dniu 30 marca 2006 r. (zwrotne poświadczenie odbioru – k. 250), to termin do wniesienia skargi kasacyjnej upłynął już 30 maja — nie zaś, jak błędnie przyjął sam Sąd Apelacyjny, dopiero 11 czerwca 2006 r. Dla obliczania biegu terminu do wniesienia środka zaskarżenia nie może mieć znaczenia fakt, że pierwotnie ustanowiony pełnomocnik otrzymał odpis orzeczenia wraz z uzasadnieniem dopiero 11 czerwca 2006 r., a tym bardziej, że po cofnięciu mu, pismem Dziekana OIRP w [...], pełnomocnictwa procesowego (k. 254), dla strony zwolnionej od kosztów sądowych został ustanowiony drugi pełnomocnik, który otrzymał to samo orzeczenie wraz z uzasadnieniem dopiero 21 lipca 2006 r. (k. 259). Kolejny pełnomocnik procesowy,

ustanowiony z urzędu już po terminie do wniesienia skargi, mógłby bowiem, wraz z wniesieniem środka zaskarżenia, wnosić o przywrócenie uchybionego terminu (postanowienie SN z 17 października 2000 r., I CZ 102/00, niepubl.). Takiego wniosku pełnomocnik jednak nie składał i z tego względu zauważyć należy, że już pierwotnie odrzucona skarga kasacyjna była złożona po terminie. Tym bardziej dotyczyło to ponownie wniesionej skargi.

Jedynie na marginesie powyższych wywodów, należy się odnieść do pierwszego z podniesionych zarzutów, rozstrzygając problem prawny, czy przepisy o skardze kasacyjnej istotnie wykluczają ponowne wniesienie skargi kasacyjnej po jej prawomocnym odrzuceniu. Wstępnie należy zauważyć, że stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w powoływanym przez Sąd Apelacyjny postanowieniu z dnia 14 grudnia 1999 r., II CZ 139/99 (OSP 2001 nr 2, poz. 25), wywołuje kontrowersje zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Odmienne zapatrywanie w ostatnim czasie wyraził Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z 21 września 2005 r., V CZ 100/05 (niepubl.).

Na poparcie stanowiska, zgodnie z którym po prawomocnym odrzuceniu skargi kasacyjnej strona może, do chwili upływu dwumiesięcznego terminu do zaskarżenia, wnieść nową skargę, można wskazać analogię z art. 130 § 2 zd. drugie k.p.c., uzasadnioną podobieństwem sytuacji procesowej wywołanej odrzuceniem środka zaskarżenia do tej, którą określa zwrot pisma procesowego. Należy zatem uznać, że odrzucona skarga kasacyjna nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem jej do sądu drugiej instancji. Należy też zauważyć, że w terminie otwartym do zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji, „dysponentem” wniesionego środka odwoławczego nie jest sąd drugiej instancji, działający jedynie w postępowaniu międzyinstancyjnym jako „pośrednik” pomiędzy stroną a Sądem Najwyższym, lecz sama strona. Konsumpcję prawa do skargi kasacyjnej wywołuje zatem dopiero procesowo skuteczne wniesienie jednej skargi, którą sąd drugiej instancji, z uwagi na jej formalną poprawność, może przedstawić Sądowi Najwyższemu.

Z powyższych względów, zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.